

Sygn. akt I C 57/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Kielcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Ewa Posłowska
Protokolant:	sekretarz sądowy Sylwia Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2018 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz K. K. kwotę 32 500 złotych (trzydzieści dwa tysiące pięćset) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 stycznia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz K. K. kwotę 4 302,68 złotych (cztery tysiące trzysta dwa 68/100) tytułem kosztów procesu;

III. nakazuje pobrać od (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Kielcach kwotę 968,35 złotych (dziewięćset sześćdziesiąt osiem 35/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

IV. zwraca powodowi K. K. z sum skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Kielcach kwotę 239,32 złotych (dwieście trzydzieści dziewięć 32/100) tytułem niewykorzystanej zaliczki zaksięgowanej pod pozycją szl 373/15.

SSR Ewa Posłowska

Sygn. akt: I 57/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 maja 2014 roku powód K. K. domagał się zasądzenia od (...) S.A.V. (...) z siedzibą w W. kwoty 32 500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty, a także zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że był właścicielem pojazdu T. (...) Standard nr rej. (...), rok prod.2005, zakupionego w grudniu 2009r. od obywatela Francji G. T.. Swoje żądanie opiera na zawartej z pozwanym umowie ubezpieczenia autocasco z rocznym okresem ochrony od 29 grudnia 2011r. do 28 grudnia 2012r. i zadeklarowanej przez ubezpieczającego sumie ubezpieczenia wynoszącej 37 500 zł. Pojazd należący do niego został skradziony w grudniu 2012r, a po zgłoszeniu szkody, ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania wskazując, że ubezpieczyciel nie

odpowiada za szkody będące następstw zdarzeń powstałych w pojazdach nielegalnie wprowadzonych na obszar celny Wspólnoty Europejskiej przez właściciela pojazdu lub osobę trzecią wówczas, gdy ubezpieczający lub ubezpieczony posiadał wiedzę o fakcie nielegalnego wprowadzenia pojazdu na obszar celny Wspólnoty Europejskiej lub przy dochowaniu należytej staranności mógł wiedzę taką posiadać, a także w przypadku pojazdów zarejestrowanych w Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie dokumentów zawierających nieprawdziwe dane pojazdu, jego właściciela lub źródła pochodzenia pojazdu. Pozwany podnosił, że pojazd nie został sprzedany przez G. T. (2) na rzecz powoda, jego podpis jest sfałszowany, a w rzeczywistości sprzedaż nastąpiła na rzecz firmy (...) i w tej sytuacji nie ponosi on odpowiedzialności za szkodę na podstawie §7 ust.8 pkt 6 i7 OWU. Pomimo interwencji u Rzecznika Ubezpieczonych, ubezpieczyciel nie zmienił swojego stanowiska. Powód zaznaczył, że pozwany nie wykazał, że K. K. nie jest właścicielem pojazdu bądź też, że podał do wiadomości ubezpieczyciela niezgodne z prawdą okoliczności, które mogłyby mieć wpływ na zwiększenie prawdopodobieństwa zdarzenia określonego w polisie. Zarzucił także, że pozwany nie wykazał, by w związku z rzekomym nielegalnym wprowadzeniem pojazdu T. (...) na obszar celny i sfałszowaniem dokumentu wszczęto w Polsce lub za granicą jakiegokolwiek postępowanie karne lub wykroczeniowe, zaś powód dokonał wszystkich ciężących na nim obowiązków rejestracyjnych, celnych i podatkowych, prawidłowo wypełnił formularze zgłoszenia do ubezpieczenia, a podczas zawierania umowy ubezpieczyciel nie podnosił, by miała jakiegokolwiek wątpliwości co do pochodzenia samochodu. Umowa ubezpieczenia była przez kilka lat realizowana, powód opłacał wymagane składki, a rzekomo przestępcze pochodzenie pojazdu zostało podniesione przez ubezpieczyciela dopiero, gdy doszło do kradzieży pojazdu i powstał obowiązek wypłaty na rzecz powoda odszkodowania. (k. 2-4)

Pozwany (...) S.A V. (...) z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany podniósł, że kwestionuje swoją odpowiedzialność zarówno co do zasady jak i co do wysokości, gdyż w postępowaniu likwidacyjnym ustalono, że skradziony pojazd był uprzednio zarejestrowany we Francji i stanowił własność G. T. (2), ten zaś oświadczył, że pojazd tego nie sprzedawał powodowi lecz innemu podmiotowi, a podpis na umowie sprzedaży okazanej przez powoda został sfałszowany i nie należy do niego. Zdaniem pozwanego przedłożona umowa zawiera nieprawdziwe dane, co w świetle zapisów OWU wyklucza przyjęcie odpowiedzialności przez pozwaną. Dodatkowo zaznaczył, że skoro powód nie nabył właścicielem pojazdu to nie mógł skutecznie przenieść prawa własności na pozwaną (§13 ust. 22 pkt 3 OWU) (k. 41-43).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy.

Powód K. K. w dniu 11 grudnia 2009r. zakupił pojazd marki T. (...) Standard nr rej. (...), rok prod.2005 od osoby, której dokładna tożsamość nie została ustalona. Poprzednim właścicielem pojazdu był G. T. (2). W dniu 20 listopada 2009r. sprzedał on auto podmiotowi, który następnie zbył auto na rzecz powoda. Umowa sprzedaży pojazdu pomiędzy powodem a poprzednim właścicielem pojazdu, który nabył je od G. T., zawarta została w formie ustnej. Powód zakupił auto na podstawie oferty znalezionej w internecie, nigdy osobiście nie spotkał się z G. T., a pojazd został dostarczony mu przez sprzedawcę, który przywiózł do K. auto i komplet dokumentów niezbędnych do zarejestrowania pojazdu w kraju, w tym m.in. umowę sprzedaży z wypełnionymi już danymi dotyczącymi osoby sprzedawcy. Okazał także powodowi dokument, z którego wynikało, że zakupił pojazd od G. T.. Umowa sporządzona została w języku francuskim, a sprzedający wyjaśnił powodowi, że jest to umowa sprzedaży na czas sprowadzenia auta do Polski. Pomimo uzyskania informacji, że G. T. (2) nie jest już właścicielem pojazdu, powód podpisał przygotowany formularz umowy sprzedaży, na której widniały dane G. T. jako sprzedawcy oraz jego jako kupującego., mając świadomość, że to osoba, która faktycznie sprzedaje mu samochód jest jego właścicielem. Na podstawie pisemnej umowy dokonał rejestracji zakupionego auta, opłacił podatek akcyzowy w urzędzie celnym oraz podatek od towarów i usług. W umowie pisemnej zawarte zostały prawdziwe dane dotyczące osoby właściciela (powoda) oraz dane pojazdu i jego pochodzenia. Przed zakupem powód sprawdził pojazd w rejestrach policyjnych oraz w bazie T.. Nigdzie nie figurował jako skradziony lub zaginiony. Zarejestrowany był we Francji, posiadał ważny przegląd techniczny. Pojazd nie uczestniczył w żadnej kolizji, w dniu kradzieży był w bardzo dobrym stanie.

dowody: umowa sprzedaży (k.8); zeznania powoda K. K. (k.89-90); zaświadczenie potwierdzające uiszczenie podatku od towarów i usług (k.101); zaświadczenie potwierdzające zapłatę akcyzy na terytorium kraju od nabytego wewnątrzspółnotowego samochodu osobowego niezarejestrowanego wcześniej na terytorium kraju

(k.102); korespondencja mailowa (k.55 akt szkody) wraz z tłumaczeniem (k.205); zaświadczenie o przeniesieniu prawa własności (k.56 akt szkody) wraz z tłumaczeniem (k.207)

W dniu 13 grudnia 2011r. powód zawarł z (...) S.A V. (...) (obecnie (...) S.A V. (...)) z siedzibą w W.) umowę ubezpieczenia komunikacyjnego w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz ubezpieczenie auto casco na okres od dnia 29 grudnia 2011 roku do dnia 28 grudnia 2012 roku, w wariantcie serwisowym, z sumą ubezpieczenia określoną na kwotę 20.000 złotych. Była to kontynuacja poprzedniego ubezpieczenia. Po raz pierwszy powód zawarł umowę ubezpieczenia komunikacyjnego oc i ac dotyczące pojazdu T. (...) nr rej. (...) F bezpośrednio po jego zakupie na okres od 28 grudnia 2009r do 28 grudnia 2010. W kolejnych latach zawierał u pozwanego kolejne umowy ubezpieczenia stanowiące kontynuację umowy.

Okoliczności bezsporne potwierdzone polisą – seria (...) (k. 11-13); weryfikacja przebiegu ubezpieczenia (k.14-15); historia ubezpieczenia (k.16-17)

Stosownie do treści §5 pkt 2 Ogólnych warunków ubezpieczeń komunikacyjnych (...)U V. (...)(zwanych dalej OWU), obowiązujących w dacie zawarcia umowy przez strony, zakresem ubezpieczenia AC miały być objęte szkody będące następstwem uszkodzenia, zniszczenia albo utraty pojazdu, trwale zamontowanych części pojazdu i wyposażenia pojazdu W § 7 ust. 8 pkt 6 OWU wskazano natomiast, że ubezpieczyciel nie odpowiada za szkody będące następstwem zdarzeń powstałych w pojazdach nielegalnie wprowadzonych na obszar Rzeczypospolitej Polskie przez właściciela pojazdu lub osobę trzecią wówczas, gdy ubezpieczający lub ubezpieczony posiadał wiedzę o fakcie nielegalnego wprowadzenia pojazdu na obszar Rzeczypospolitej Polskiej lub przy dochowaniu należytej staranności mógł taką wiedzę posiadać. Nie odpowiada także za szkody będące następstwem zdarzeń powstałych w pojazdach zarejestrowanych w Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie dokumentów zawierających nieprawdziwe dane dotyczące pojazdu, jego właściciela lub źródła pochodzenia pojazdu(§ 7 ust. 8pkt 7)

dowód: Ogólne warunki ubezpieczenia auto casco (k.46-50)

W okresie obowiązywania w/w umowy ubezpieczenia pojazd powoda został skradziony. Ubezpieczyciel odmówił wypłaty ubezpieczenia powołując się na zapisy §7 ust. 8 pkt 6 i 7 OWU i wskazując, że nie odpowiada za szkody będące następstwem zdarzeń powstałych w pojazdach nielegalnie wprowadzonych na obszar celnego Wspólnoty Europejskiej przez właściciela pojazdu lub osobę trzecią wówczas, gdy ubezpieczający lub ubezpieczony posiadał wiedzę o fakcie nielegalnego wprowadzenia pojazdu na obszar celnego Wspólnoty Europejskiej lub przy dochowaniu należytej staranności mógł wiedzę taką posiadać, a także w przypadku pojazdów zarejestrowanych w Rzeczypospolitej Polskiej przez ubezpieczającego na podstawie dokumentów zawierających nieprawdziwe dane pojazdu, jego właściciela lub źródła pochodzenia pojazdu. Powód złożył skargę na postępowanie ubezpieczyciela do Rzecznika Ubezpieczonych, który nie podzielił słuszności stanowiska ubezpieczyciela odmawiającego wypłaty odszkodowania.

dowód: decyzja pozwanego (k. 22, 37-38), pismo (...) Centrum (...) (k.24), korespondencja powoda z ubezpieczycielem (k.25-26); skarga na postępowanie ubezpieczyciela do Rzecznika Ubezpieczonych (k.27-28); odpowiedź od Rzecznika Ubezpieczonych (k.29-32, 35-36)

Wartość rynkowa pojazdu na dzień 4grudnia 2012r., z uwzględnieniem stanu pojazdu, jego wyposażenia, wynosiła 34 800 złotych.

dowód: opinia pisemna biegłego sądowego T. R. – specjalisty z zakresu spraw techniki motoryzacyjnej (k. 225-233), opinia ustna biegłego T. R. (k. 263)

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo K. K. zasługuje w całości na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie powód wywodził swoje roszczenie ze stosunku ubezpieczenia, jaki łączył go w dacie zdarzenia z pozwanym zakładem ubezpieczeń. Zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel

zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. W przedmiotowej sprawie wypadkiem tym jest utrata pojazdu na skutek kradzieży (§ 5 pkt 2 OWU). Przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę (art. 805 § 1 k.c.). Umowa taka jest zawierana na podstawie przepisów kodeksu cywilnego z uwzględnieniem zasad określonych w ogólnych warunkach ubezpieczeń, wprowadzanych przez zakłady ubezpieczeń dla każdego rodzaju ubezpieczenia, których treść musi być podana w dokumencie ubezpieczenia art. 812 § 1 k.c.). W ogólnych warunkach ubezpieczenia określa się w szczególności przedmiot i zakres ubezpieczenia, sposób zawierania umów ubezpieczenia, zakres i czas trwania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, prawa i obowiązki stron, sposób ustalania szkód oraz wypłaty odszkodowań lub świadczeń; stanowią one zatem integralną część zawieranej umowy ubezpieczenia. W niniejszej sprawie, w której dochodzone jest odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia auto-casco, mają zastosowanie dołączone do akt "Ogólne warunki ubezpieczenia auto-casco" (k.46-50).

Podkreślić należy, że pozwany nie kwestionował w niniejszej sprawie, iż łączyła go z powodem umowa ubezpieczenia pojazdu od uszkodzenia, zniszczenia lub utraty pojazdu, tj. umowa ubezpieczenia AC. Bezsporne było również, że utrata pojazdu nastąpiła w okresie związania stron w/w umową ubezpieczenia. Pozwany natomiast wskazywał, iż zaistniały okoliczności wyłączające jego odpowiedzialność zgodnie z zapisami § 7 ust. 8 pkt 6 i 7. Pozwany powoływał się na sfałszowany podpis G. T. na umowie sprzedaży z powodem wskazując, że w korespondencji mailowej z osobą G. T. uzyskali informację, że nie jest to jego podpis oraz powołali się na treść umowy sprzedaży pojazdu przez G.'a T. na rzecz litewskiej spółki (...).

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd doszedł do przekonania, że nie zachodzą przesłanki zwalniające pozwanego od odpowiedzialności odszkodowawczej za zaistniałe zdarzenie. W szczególności nie można stwierdzić, by właściciel pojazdu lub osoba trzecia nielegalnie wprowadzili pojazd na obszar Rzeczypospolitej Polskiej, a powód o tym wiedział lub przy dochowaniu należytej staranności mógł taką wiedzę posiadać. Nie można również stwierdzić, że pojazd zarejestrowany został w Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie dokumentów zawierających nieprawdziwe dane dotyczące pojazdu, jego właściciela lub źródła pochodzenia pojazdu.

Powód przedłożył dokumenty potwierdzające legalne wprowadzenie pojazdu na teren Rzeczypospolitej Polskiej, zapłatę podatku akcyzowego oraz podatku od towarów i usług. Przedłożył także umowę sprzedaży, w której jako osoba sprzedająca wpisany został obywatel Francji G. T. (2). Korespondencja mailowa pozwanego z G. T. poddała w wątpliwość, czy powód zakupił auto właśnie od niego, tym bardziej, że zeznawał, że zawierał umowę z obywatelem polskim, który uprzednio nabył auto właśnie od G. T.. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że powód nabył auto na podstawie ustnej umowy od osoby, która uprzednio zakupiła je od G. T.,

Potwierdzają tę okoliczność zarówno treść wspomnianej korespondencji mailowej jak i głównie zeznania powoda, który przyznał wprost, że miał świadomość, że osoba, która faktycznie sprzedawała mu pojazd jest właścicielem pojazdu na podstawie umowy zawartej z G.'em T.. Zeznał także, że zbywca okazał mu swoją umowę sprzedaży, jaką zawarł z F., a która przenosiła na niego własność pojazdu tylko na czas jego sprowadzenia na terytorium Polski. Powód miał więc świadomość, że nabywa pojazd od osoby, która uprzednio zakupiła go od obywatela Francji, a zapis umowy pisemnej nie odzwierciedlał treści faktycznie zawartej umowy ustnej. Działanie takie powód uzasadniał próbą uniknięcia obowiązku odprowadzania należności publicznoprawnych przez zbywcę pojazdu.

Także biorąc pod uwagę treść korespondencji mailowej oraz porównanie charakteru podpisu na umowie sprzedaży oraz na dokumencie certificat d'immatriculation, nawet bez konieczności posiłkowania się opinią z zakresu grafologii, można było stwierdzić, że są to zupełnie odmienne skróty podpisów, parafy. Fakt ten potwierdza również wydruk z korespondencji mailowej (k.55 akt szkody) . W zestawieniu z treścią zeznań powoda, który wskazywał, że widział umowę sprzedaży pojazdu pomiędzy G. T. a zbywcą stwierdzić należało z dużym prawdopodobieństwem, że podpis na umowie z 23 grudnia 2009r. nie został złożony przez G. T..

Nawet jednak przyjmując, że podpis na umowie sprzedaży nie został złożony przez G. T., nie można ustalić braku odpowiedzialności pozwanego za zaistniałe zdarzenie. G. T. (2) potwierdził, że sprzedał pojazd T. (...), choć wskazał, że nastąpiło to na rzecz innego podmiotu niż powód. Tym samym niezasadne są twierdzenia strony pozwanej o możliwości kradzieży pojazdu, gdyż został on zbyty przez obywatela Francji, który przekazał wszystkie dokumenty auta kupującemu. Następnie dokumenty te zostały przekazane powodowi, który pozostawał w przekonaniu, że kupuje auto od osoby uprawnionej, zwłaszcza, że dokonał sprawdzenia, czy auto nie było skradzione.

Jakkolwiek powyższe okoliczności wskazują, że treść umowy sprzedaży z dnia 23 grudnia 2009r. nie wskazuje prawidłowego oznaczenia strony sprzedającej, to jednak nie powoduje to automatycznie zwolnienia pozwanego z odpowiedzialności odszkodowawczej. Jak już zostało wyżej wykazane, nie zachodzi sytuacja nielegalnego sprowadzenia pojazdu przez właściciela na terytorium RP, gdyż nastąpiło to na podstawie umowy zawartej przez zbywcę z G.'em T.. Późniejsze natomiast sporządzenie pisemnej umowy zawierającej nieprawdziwe dane co do osoby sprzedawcy skutkować by mogły odpowiedzialności karnoskarbową stron, ale kwestia ta nie należy do zakresu niniejszego postępowania. Nie zostało zatem wykazane, by właściciel pojazdu lub osoba trzecia w nielegalny sposób sprowadzili pojazd T. (...) na teren Rzeczypospolitej Polskiej.

Nie zachodzi także przesłanka z §7 ust.8 pkt 7, gdyż zarejestrowanie pojazdu nastąpiło na podstawie dokumentów zawierających prawdziwe dane dotyczące pojazdu, jego właściciela i źródła pochodzenia pojazdu. Nieprawidłowe było jedynie oznaczenie strony sprzedającego, które wynikało z chęci uniknięcia opłat celnych i podatkowych przez zbywcę. Może to rodzić odpowiedzialność karnoskarbową, ale nie niweczy skutku w postaci przeniesienia własności pojazdu na podstawie ustnej umowy. Dla sprzedaży ruchomości przepisy kodeksu cywilnego nie przewidują formy pisemnej pod rygorem nieważności, a z okoliczności sprawy wynika, że faktycznie powód nabył pojazd T. (...) na podstawie ustnej umowy, zapłacił należną cenę, dochował wszystkich formalności związanych z rejestracją i opłatą należności publicznoprawnych, zawarł umowę ubezpieczenia komunikacyjnego, która kontynuował przez kilka kolejnych lat u tego samego ubezpieczyciela. Dodatkowo dokonał sprawdzenia także na Policji, czy auto nie było kradzione. Takie działanie powoda nie może świadczyć o tym, że dołożył należytej staranności, by ustalić, czy auto nie zostało nielegalnie wprowadzone na obszar Rzeczypospolitej Polskiej.

Zeznania powoda Sąd ocenił jako wiarygodny materiał dowodowy. Jego zeznania były szczere i konsekwentne, powód szczegółowo opisał sposób nabycia pojazdu. W sposób dokładny opisał szczegółowy przebieg transakcji i wyjaśnił motywy wskazania danych obywatela francuskiego jako osoby sprzedawcy. Także dowody z dokumentów oraz ich kserokopii stanowiły podstawę poczynionych przez Sąd ustaleń, gdyż nie budziły wątpliwości co do ich autentyczności, nie nosiły cech przerobienia czy podrobienia. Jedynie w przypadku zaświadczenia o przeniesieniu prawa własności pojazdu dokument ten nie mógł przyczynić się do poczynienia konkretnych ustaleń, gdyż poza datą i osobą sprzedającego, pozostałe elementy były nieczytelne. Data zawarcia umowy sprzedaży została potwierdzona przez G. T. w korespondencji mailowej.

Zeznania świadka L. K. (k.89) nie przyczyniły się do ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy, gdyż świadek ten nie przypominał sobie żadnych szczegółów dotyczących likwidacji szkody w pojeździe powoda.

Sąd oddalił wniosek o przesłuchania G. T. w charakterze świadka zarówno z powodu trudności w przeprowadzeniu dowodu jak również ze względu na to, że okoliczności, które miały być wykazane zeznaniami tego świadka pośrednio zostały potwierdzone dowodami z dokumentów zgromadzonych w aktach szkodowych 2012/32277, a częściowo są irrelevantne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sąd podjął starania o przesłuchanie świadka w drodze pomocy prawnej, jednakże wysyłane odezwy pozostały bez wykonania, mimo, iż Sąd zwracał się o udzielenie informacji o przyczynie braku wykonania odezwy. Pomimo prawidłowych doręczeń, przez ponad 2 lata nie uzyskano żadnej informacji o przyczynach braku wykonania odezwy.

Niezależnie od powyższego stwierdzić należy, że w przepisach kodeksu cywilnego zarówno ogólnych dotyczących umowy ubezpieczenia, jak i normujących ubezpieczenia majątkowe, jak również w mających zastosowanie do niniejszej sprawy ogólnych warunkach ubezpieczenia, osobę zawierającą z zakładem ubezpieczeń umowę

ubezpieczenia określa się jako ubezpieczającego, nie stawiając jej żadnych warunków, w szczególności jeżeli chodzi o charakter prawa, jakie jej przysługuje w stosunku do przedmiotu ubezpieczenia. Nie można się w nich jednak dopatrzeć ogólnego wymagania, aby ubezpieczającemu służyło zawsze w stosunku do przedmiotu ubezpieczenia prawo własności i aby spełnienie tego wymagania stanowiło warunek prawnej skuteczności zawartej umowy ubezpieczenia. Takie zaś wymaganie - w istotny sposób ograniczające uprawnienia ubezpieczającego - musiałyby być wyrażone w ustawie lub umowie. W niniejszej sprawie nawet hipotetycznie przyjmując, że powód nie nabył skutecznie prawa własności to z pewnością stał się jego posiadaczem w dobrej wierze, a tym samym przysługuje mu ochrona ubezpieczeniowa.

Po ustaleniu, że pozwany jest odpowiedzialny za zaistniałe zdarzenie, Sąd musiał ocenić wartość skradzionego pojazdu według stanu na dzień powstania szkody. W celu Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej. Biegły T. R. przeprowadził szczegółowe badania dokumentacji akt szkody oraz dokonał wyszacowania T. (...) na dzień 4 grudnia 2012r. z uwzględnieniem przebiegu i wieku pojazdu, jego wyposażenia. Biegły w wyczerpujący sposób odniósł się do zastrzeżeń zgłoszonych przez stronę pozwaną wyjaśniając zasadność zastosowanych korekt. Wnioski płynące z opinii biegłego sporządzonej w sposób rzetelny Sąd w pełni podzielił i w oparciu o nią ustalił wartość pojazdu w dniu jego kradzieży. Kwota ta wyniosła 34 800 zł.

Ponieważ jednak w niniejszej sprawie powód żądał od pozwanego kwoty 32 500 zł, Sąd nie mógł orzec ponad żądanie, dlatego też zasądził na rzecz powoda kwotę 32 500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 stycznia 2013 roku do 31 grudnia 2015 roku i od dnia 1 stycznia 2016 roku z każdorazowymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie do dnia zapłaty, orzekając jak w pkt I sentencji wyroku. Wskazać należy, że odsetki Sąd zasądził od następnego dnia po upływie okresu, w którym pozwany zobowiązany był wypłacić powodowi odszkodowanie, tj. po upływie 30 dni od zgłoszenia żądania zwrotu kosztów, zgodnie z art. 817 § 1 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t. ze zm.). W niniejszej sprawie zgłoszenie szkody nastąpiło w dniu 4 grudnia 2012 roku, a zatem pozwany zobowiązany był do zapłaty odszkodowania do dnia 2 stycznia 2013 roku. Powód zasadnie zatem domagał się w niniejszej sprawie odsetek ustawowych od dnia 3 stycznia 2014 roku.

Orzeczenie o kosztach procesu oparto na przepisie art. 98 § 1 k.p.c., statuującego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. W niniejszej sprawie powód w całości wygrał sprawę, a zatem należy mu się pełny zwrot kosztów procesu, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powoda w wysokości 2400 zł – na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.ze zm.), kwota 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, opłata od pozwu w wysokości 1625 zł, wykorzystana zaliczka na poczet opinii biegłego w kwocie 260,68 zł– łącznie 4 302,68 zł. Taka też kwota została zasądzona na rzecz powoda od pozwanego w pkt II sentencji wyroku.

Ponieważ w niniejszej sprawie pozostały nieuiszczone koszty sądowe w kwocie 968,35 zł, Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2014.1025 j.t.) nakazał pobrać wskazaną kwotę na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kielcach od pozwanego, który w całości przegrał proces. Z uwagi na to, że pozostała niewykorzystana kwota zaliczki wpłaconej przez powoda w kwocie 239,32, Sąd nakazał jej zwrot, o czym orzeczono w punkcie IV wyroku.

SSR Ewa Posłowska

ZARZĄDZENIE

odpis orzeczenia wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.